

DRWEŁCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweła” wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (łuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowemście 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemście-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 12 MAJA 1938.

N — Nr. 57

Rasizm a nacjonalizm.

Przeciwnicy ruchu narodowego zarzucają naszej ideologii, jakoby ona była naśladowaniem obcych wzorów, a szczególnie hitleryzmu, a przez to niezgodna ze zasadami i duchem chrześcijańskim. Jedni z nich czynią to z nieznaności istoty naszego nacjonalizmu i jego dążeń, a inni — a tych jest znaczna większość — ze złej woli, z świadomym zamiarem dyskredytowania, zohydzenia go.

W rzeczy samej nasz nacjonalizm absolutnie nie ma wspólnego z hitlerowską ideologią. To bowiem, co hitleryzm wyznaje, tego absolutnie nazwać nie można nacjonalizmem, a raczej jego zwyrodnieniem, które określić należy jako czystej krwi rasizm. A rasizm i nacjonalizm — to dwa zasadniczo różne pojęcia.

Ostatnio, przy okazji pobytu Hitlera we Włoszech, organ watykański „Osservatore Romano” zamieścił w jednym ze swych ostatnich numerów artykuł pt. „Przykłady teorii rasistowskiej”. W artykule tym na podstawie rozmaitych prac uczonych hitlerowskich uwydatnia on istotę i charakter tego rasizmu. Rasizm w pojęciu niemieckim jest to **bałwochwalca gloryfikacja własnego narodu**, przesadne wyobrażenie o jego wyższości i przeznaczeniu. W pojęciu hitleryzmu naród niemiecki jest jedynym, uprawnionym do władania światem, jest tym wybranym narodem, któremu dzięki wyższości należą się wszelkie prawa władcze, a innym narodom przypisać może rolę najwyżej służenia temu narodowi. Przytacza organ watykański ustępy z rozmaitych prac uczonych niemieckich, starających się udowodnić wyższość rasy nordyckiej, np. nad rasą śródziemnomorską i porównujących — Włochów do murzynów. Podobne zdanie wygłaszają rasiści i o innych narodach. Rasizm, tak konkluduje organ watykański, niszczy wszelkie braterstwo narodów, ich godność i ich wzajemny do siebie szacunek, tj. podstawy, niezbędne do współpracy i pokoju pomiędzy państwami. Rasizm w pojęciu niemieckim, ze swą koncepcją jednej wyższej rasy, zmierza ku pogardzie innych ras i ustosunkowuje się do nich, jak do czegoś niższego. Takim jest rasizm w swej prawdziwej postaci: chorobliwie przesadne pojęcie o wyższości swego własnego narodu, pogarda dla innych narodów, posuwająca się aż do uzurpowania sobie prawa ich wyniszczenia, o ile w czymkolwiek by przeszkadzały ekspansji bytowej narodu niemieckiego. Słusznie też zauważa organ watykański, że rasizm niemiecki ma w sobie coś zoologicznego, zwierzęcego i zagraża stałe pokojowi między narodami. I gdyby się on przyjął i wśród innych narodów, to cały świat zamieniłby się w istną dżunglę, gdzieby poszczególne narody stały się wzajemnie się pożerały i mordowały, a jedyną racją stanu byłaby dla nich siła pięści i fizyczna przewaga.

Z tym zwyrodnieniem rasowo-pojęciowym nacjonalizm jako taki nie ma nic wspólnego. Nacjonalizm — to nie innego, jak miłość do własnego narodu, to troska o jego dobro, to dbałość o jego byt, o jego rozwój duchowy, moralny, fizyczny i materialny. Nacjonalizm zupełnie zgodny jest z pojęciami i zasadami chrześcijańskimi. Aczkolwiek nauka Chrystusa Pana głosi miłość uniwersalną bliźniego, to jednak dopuszcza ona stopniowanie w jej wymiarze. Wolno i należy bardziej kochać np. swych rodziców i rodzeństwo niż obcych ludzi. Tak też wolno kochać własny naród bardziej niż inne. Nie jest też żadną miarą sprzeczna z pojęciem chrześcijańskim obrona własnego narodu przed wszelkimi szkodnikami, zagrażającymi temu narodowi. Jeżeli jakiś inny naród zagraża najżywniejszym interesom naszego narodu, to wolno i jest naszym świętym obowiązkiem chronić go przed jego zgubnymi działaniami i wpływami.

Nie można przecież wymagać, żeby jakiś naród pozwolił się bezkarnie zżerać i niszczyć, czy to materialnie, czy duchowo przez inny naród.

Samoobrona w takim wypadku nie jest nie tylko sprzeczna z zasadami chrześcijańskimi, ale jest ona przez nie wprost nakazana.

Nasz nacjonalizm opiera się o Kościół katol. i jego naukę, wypisuje na swym sztandarze Polskę

narodową, ale zarazem i katolicką. Taki nacjonalizm nie tylko, że nie ma żadnych właściwości złych, ujemnych, ale jest on czynnikiem dodatnim, ożywczym, odrodzeniowym, budzi zdrową ambicję, solidarność narodową, pobudza do wzniosłych czynów i poświęceń dla własnego narodu, jest zadatkami jego zdrowego, pomyślnego, szczęśliwego rozwoju. Życzyć by tylko należało, aby on stał się jak najrychlej własnością całego naszego narodu.

Szef Ozonu, gen. Skwarczyński, uznaje Wielkopolskę za żywy przykład dla całej Polski. Oby tylko zgodnie z tym wobec niej postępowano!

Ostatnio odbyła się w Poznaniu akademie Ozonu, na której przemawiał szef Ozonu, gen. Skwarczyński, i wyraził uznanie swe Wielkopolsce i jej mieszczaństwu za to, że w przeciwieństwie do innych b. dzielnic umiała w twardej walce z brutalnym zaborcą obronić swe wartości gospodarcze i przez to we wolnej Polsce zająć przodujące pod względem gospodarczym miejsce w państwie. Tutaj kupiec i rzemieślnik polski potrafił dokazać tego, że **miasta wielkopolskie mają dziś charakter miast czysto polskich**. Wielkopolski kupiec i rzemieślnik powinien stać się rzeźnikiem i wzorem skutecznej walki gospodarczej z elementem żydowskim. Wypowiedziane uznanie dla Wielkopolski jest oczywiście słuszne, żeby tylko zawsze zgodnie z tym stwierdzeniem postępowano tak wobec Wielkopolski jak i Pomorza. Bo słowa same mało znaczą, a tu przecież dochodzi jeszcze ta okoliczność, że chce się społeczeństwo to kaptować dla Ozonu.

Wielka afera nasienna na Pomorzu. Sensacyjna rewizja w firmie B. Czarniecki w Toruniu.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, doceniając wyniszczenie łąk i pastwisk oraz kurczenie się na skutek kłeski posuchy stanu pogłównia bydła, powołało do życia specjalne komisje, mające za zadanie zorganizowanie środków zaradczych przeciw tym kłeskowym zjawiskom.

M. in. pomoc Ministerstwa Reform Rolnych wyrażała się w formie kredytu na zakup **wysoko szlachetnych nasion traw**, by w ten sposób umożliwić rolnikom **wyżywienie inwentarza**.

Rozprowadzenie nasion powierzono różnym przedsiębiorstwom nasienniczym. Na terenie Pomorza akcję tę realizowała firma handlowa **B. Czarniecki w Toruniu**.

Niestety ta troskliwość o kulturę łąkową została skandalicznie podważona przez dostawcę, który zamiast **wysoko gatunkowych nasion itp. dostarczał zwykłą polną tymotkę**, która nie przedstawia należytej wartości pastwnej.

Tym stanem rzeczy zainteresował się prokurator Sądu Okręgowego, który zarządził rewizję oraz opieczutowanie ksiąg i pozostałych nasion w firmie Bronisław Czarniecki w Toruniu.

K.A.P. o sprostowaniu Polskiego Radia.

Warszawa. W związku ze znaną wymianą listów między zarządem ludowej przorządowej młodzieży „Slew”, a zarządem Polskiego Radia, dotyczącą **kazania Ks. Arcybiskupa Teodorowicza**, Katolicka Agencja Prasowa pisze:

„My uważamy, że sprawa dopiero została rozpoczęta i zasługuje na najbardziej uwagę. — Stanowisko Polskiego Radia, wyrażone przez usta jego dyrektora p. Starzyńskiego, rzuca niezmiernie charakterystyczne światło na kryteria, jakimi kierują się panowie cenzorzy radiowi w ocenie, co może pójść na antenę. **Spoleczeństwo polskie musi jednak wyprostować sobie tego rodzaju cenzurę i ma prawo żądać zastosowania kryteriów jedynie polskich i chrześcijańskich w układaniu programów radiowych**”.

Jak narodowcy obchodzili święto 3 maja?

Jeżeli dzień 1 maja skończył się prawie wszędzie kompromitacją socjalizmu, którego szeregi znacznie stopniały pod względem liczebnym i były też niejednokrotnie atakowane przez narodowców, to dzień 3 maja stał się wielką manifestacją sił Stronnictwa Narodowego.

W Łodzi

urządziło Str. Narod. m. inn. wielki pochód, na którego czele szedł prezes Zarządu Główn SN. mec. Kowalski.

Na placu w Helenowie odbyło się zgromadzenie przy udziale 12 tys. osób. Przemawiał m. inn. adw. Kowalski.

W Gdyni

do ogólnego raportu stanęło 1500 członków SN. M. inn. przybył też umundurowany oddział z Gdańska.

Po Mszy św. odbyła się akademie. Po odegraniu Hymnu Narodowego spontanicznie wybuchł z tysięcy piersi Hymn Młodych. Defiladę przyjmował admirał Urag i min. Roman. Publiczność witała szeregi SN. ze sztandarem i 9 proporcami z niebywałym entuzjazmem.

W Poznaniu

w defiladzie niesiono sztandar i przeszło 20 proporców SN. Ogólna liczba uczestników pochodu SN wynosiła blisko 3 tysiące osób. Podobnie piękny przebieg miały defilady SN w Poznańskim.

Pieniądze Żydów za usługi PPS.

Sensacyjne zeznania socjalistów na procesie narodowców.

Węgrów. W dn. 28—30 IV. br. na sesji wyj. siedleckiego Sądu Okr. w Węgrowie odbył się proces 7 narodowców, oskarżonych o udział w zajściach, jakie miały miejsce w Sokołowie Podlaskim w dniu 11 marca i 1 kwietnia br. na tle akcji bojkotu straganów żydowskich.

Mimo, iż policja stwierdziła, że czynny udział w zajściach brały obie strony, rzucając kamieniami, że ustalono wypadki gromadnego napadania Żydów na Polaków, na ławie oskarżonych zasiadli wyłącznie Polacy, oskarżeni z art. 163 kk., mówiącego o udziale w zbiegowisku publicznym, dopuszczającym się przestępstw. Z 8 oskarżonych na rozprawę stawiono się 7 — sprawę jednego, przebywającego w wojsku, wydzielono.

Ogromną większość świadków oskarżenia stanowią oczywiście Żydzi.

Sensacją w procesie były zeznania paru robotników, należących do miejsc. PPS., do których delegacja żydowska zwróciła się, ofiarując pieniądze wódkę i produkty na święta wielkanocne za wystąpienie przeciwko bojkotującej „narodowce”. Robotnicy pieniądze wzięli, ale do akcji nie przystąpili.

Sąd skazał 4 z oskarżonych na karę więzienia po 1 roku, 3 po pół roku i tych ostatnich z zaw. kary.

Rozwiązać loże masonskie!

Na podstawie procesu „Ogniwa” „Warszawski Dziennik Narodowy” stwierdza, że masoneria w Polsce jest kierowana faktycznie przez Żydów.

„Skoro istnieje i działa masoneria symboliczna, istnieć musi również i masoneria wyższego stopnia, będąca bez porównania niebezpieczeństwem groźniejszym, niż ta pierwsza. W niej, w masonerii wyższej, skupiają się ośrodki dyspozycyjne politycznej natury, które systematycznie wykonywują szeroki plan wolnomularski w stosunku do Polski.

Plan ten jest na ogół znany. W ogólnych zarysach nie odbiega on od dawnego planu wolnomularstwa, realizowanego w Polsce w XVIII i XIX wieku.

Tragiczne doświadczenia, jakieśmy z tego okresu dziejów naszych wynieśli, powinny posłużyć nam jako przestroga przed niebezpieczeństwem „dzieci wdowy”.

Tajna antystalinowska radiostacja dalej działa.

Żołobna audycja tajnej radiostacji ku cześć 45 ciał rozstrzelanych przez GPU.

London. Korespondenci angielscy z Moskwy donoszą, że na fal 20,5 o godz. 1,30 w nocy tajna antystalinowska radiostacja „Związku Wyzwolenia Rosji” nadała następujący biuletyn:

„Halo! halo! Tu podziemna (podpolnaja) antystalinowska radiostacja. 45 naszych towarzyszy — oficerów i żołnierzy — zostało w dniu 1 maja aresztowanych przez agentów GPU. Wszyscy oni polegli bohaterską śmiercią pod kulami plutonów egzekucyjnych.

Prowokator, który ich wydał, poniósł już zasłużoną karę.

Krwawym psem Jeżowa udało się jednak zniszczyć jedną z naszych grup, działających na terenie Rosji. Inne grupy pracują i nie ustają w walce z dyktaturą Stalina.

Wyrażamy hołd poległym towarzyszom, którzy mimo najokrutniejszych tortur (pytok) w lochach GPU nie ugięli się i nie zdradzili sieci organizacyjnej. Przysięgamy nad ich mogiłami, że męczeństwo ich nie pójdzie na marne i śmierć ich będzie pomszczona!

„Będziemy walczyć aż do zwycięstwa!”

Po tych słowach audycję przerwano i rozległy się dźwięki pieśni „Wieczna pamięć” (wieczna pamięć), którą od r. 1904 żegnało się w Rosji poległych rewolucjonistów.

Forster nie uznaje granicy między Gdańskiem a Niemcami.

Gdańsk. Z okazji obchodu 1 maja w Gdańsku — nacjonal-socjaliści urządzili wielką zbiórkę na tzw. obecnie „Polu Majowym”, dawniejszym boisku. Pisma hitlerowskie głoszą, że zebrało się tam 96 tys. osób, do których wygłosił przemówienie „Gauleiter” Forster, wywodząc m.in., co następuje: „Zebrał się w okrągłej liczbie 100 tys. w poczuciu łączności z Niemcami w obrębie granic Rzeszy, którzy dziś nie w liczbie 68 milionów, lecz 75 milionów dzień ten obchodzą... Tak zesłaliśmy się tu w Gdańsku, aby w imieniu dalszych 300 000 ludzi naszej ojczyzny (ojczyzną Forstera są Niemcy południowe) wyznać, że w sercach naszych pomiędzy Gdańskiem a Niemcami żadna granica wleceć nie istnieje. Pod hasłem „radujmy się z życia”, bawmy się razem, bo mamy wszelkie powody weselić się”.

W dalszym ciągu Forster poruszył sprawę Niemców sudeckich i zaznaczył, że idea nacjonal-socjalistyczna, przeciwstawiająca się jej trudności przewycięży, jak przewyciężano dotychczasowe. Zapowiedział też, że także tu w Gdańsku otwarte problemy w najbliższych latach rozwiązane zostaną”.

W Wiedniu nie widać księży. — Walka hitlerowców z Kościołem w Austrii.

Wiedeń. W Austrii prawie codziennie zgłaszane są dziesiątki wystąpień z Kościoła katolickiego. Na ulicach Wiednia prawie nie widać się księży oraz osób zakonnych. Udział wiernych w nabożeństwach, który w początkach Anschlussu znacznie wzrósł, zaczyna obecnie poważnie spadać i to w sposób widoczny.

Z chwilą ogłoszenia listów gończych za arcyksięciem Ottonem, przestano nawet odwiedzać groby cesarskie w kościele Kapucynów w Wiedniu.

Reinhardtowi skonfiskowano zamek.

Wiedeń. Jak donosi „Telegraph” ze Salzburga — władze skonfiskowały znany historyczny zamek w Salzburgu „Leopoldskron”, który należał poprzednio do słynnego reżysera Maksa Reinhardta.

Oddłużenie rolnictwa w Austrii.

Berlin. Min. rolnictwa Rzeszy wydało rozporządzenie o oddłużeniu rolnictwa w Austrii. Środków pieniężnych, niezbędnych do przeprowadzenia akcji, dostarczy ministerstwo finansów Rzeszy.

Książe Dziecko.

Powieść.

14)

(Ciąg dalszy).

— O matko, matko moja, gdzieżeś? — wołało jego serce i wielka tęsknota owładnęła go w tej chwili.

Wtem posłyszał rozmowę w pobliżu; spojrzął i spostrzegł hrabiego z córką i jakimś panem, w mundurze kapitana francuskiego, który, idąc przy hrabiance, uśmiechał się grzecznie.

Na ten widok ścisnęło mu się serce. Całe to towarzystwo przeszło obok altany, nie spostrzegłszy Włodzimierza, który krótko potem szybkim krokiem udał się do mieszkania odzwiernego. Był smutny.

VI.

W korytarzu więzienia w stołecznym mieście stała gromadka mężczyzn i kobiet, strzeżona przez dwóch żandarmów. Z izby, której drzwi były

Strajk robotników chrześcijańskich na skutek żydowskiego wyzysku.

W Słonimie żydowskie tartaki i cegielnie nie-łitościwie wyzyskiwały robotników chrześcijan. W lutym ks. dziekan Kafarski założył chrześcijański związek zawodowy, który rozpoczął walkę o polepszenie doli robotniczej. Żydowsy kapitałiści odmówili pertraktacji z tym związkiem i nie zgodzili się na podniesienie płac. Mimo żydowskich prowokacji robotnicy prowadzili strajk spokojnie dalej. Strajkiem zainteresowały się władze wileńskie, które zapewne wpłyną na nieustępliwość żydowskich kapitalistów.

Tak Żydzi pracują w Polsce! — Milionową aferę dewizową wykryto w krakowskim banku żydowskim.

„Monitor Polski” z dnia 23-go bm. zawiera obwieszczenie ministerstwa skarbu o cofnięciu uprawnień banku dewizowego jednemu z największych banków w Polsce pt. „Dom Bankowy A. Holzer” w Krakowie.

Według informacji prasy zarządzenie stało w związku z milionową aferą dewizową, wykrytą w tym banku, który jest oczywiście bankiem żydowskim.

W aferę tę zamieszanych jest trzech urzędników banku: Maksymilian Sueser, Szymon Mendwin i Joachim Spiegl. Wszyscy trzej są aresztowani i przebywają w więzieniu krakowskim.

Przed kilku dniami aresztowano Mojżesza Lebiego i Kurpassa. Zamieszani są oni również w aferę dewizową banku A. Holzera w Krakowie.

Szczegóły olbrzymiej afery dewizowej ze względu na dobro toczącego się śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Piorun uderzył w balon. — 2 zabitych, 5 ciężko rannych.

W obozie ćwiczeń Bitsch w Lotaryngii w czasie silnej burzy piorun uderzył w balon na uwięzi. W balonie znajdowało się w chwili uderzenia pioruna 2 oficerów. Powłoki balonu oraz gondola stanęły natychmiast w płomieniach i spadły na ziemię. Spod zgliszcz wydobyto jedynie zwłoki obu oficerów i 5 żołnierzy na ziemi. Obsługujący balon odnieśli ciężkie poparzenia.

Chrzest córeczki księżnej Jullanny.

Amsterdam. Uroczysty chrzest księżniczki Beatrice, córki księżnej Jullanny, odbędzie się dnia 12 maja w Hadze.

Znowu masowe nawrócenie na wiarę ojców.

Zdołbunów. W dniu 3 maja 1938 roku nasza polska gromada powiększyła się o dalszych 38 osób, które zatarły piętno niewoli i powróciły do wiary swych ojców.

Stało się to w Nowomalinie powiatu zdołbunowskiego.

Ostry atak na Biskupa.

Sztuttgart. Biskup Sproll z Rotterdamu w Wirtembergii nie wziął udziału w plebiscycie. Od tej chwili nie ustają ataki na niego. Ostatnio namiestnik Wirtembergii, Murr, zamieścił w dzienniku „N. S. Kurier”, wychodzącym w Sztuttgarcie, żądanie, aby biskupa Sprolla, który znikł, ukrywając się, pozbawić godności biskupiej.

Studnicki znów skazany. — Sprawa przejdzie do Sądu Najwyższego.

Warszawa. W sobotę, późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie Starzyński c/a Studnicki. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji i wyrok, skazujący Wład. Studnickiego na 3 miesiące aresztu, zatwierdził.

Nadto sąd uznał, iż zarzut, dotyczący osadu drożdżowego, jest również zniesławiający, jednakowoż prokurator w skardze apelacyjnej domagał się tylko podwyższenia wymiaru kary, nie uwzględniając zmiany kwalifikacji, tak, że sąd nie mógł podnieść tego zarzutu w sentencji.

W chwili, gdy sąd opuszczał salę posiedzeń, rozległy się słowa oskarżonego: „zapowiadam kassację”.

otwarte, wywoływano od czasu do czasu numery; więzień, który numer wywoływany podczas odsiadki swojej kary nosił, wchodził wtedy do owej izby, odbierał swoje papiery i był wolny.

— Numer 416 — zwołano z izby.

Z pomiędzy gromadki wysunął się człowiek jeszcze młody, dwadzieścia i kilka lat mający, silnie zbudowany, w podartym odzieniu i bosy.

Gdy wszedł do izby, rzekł do niego urzędnik:

— Numer 416! Jesteś wolny; możesz iść, dokąd ci się podoba. Popraw się, bo gdy się jeszcze raz jakiejś kradzieży dopuścisz, to sroga kara cię spotka. Tu masz papiery, a tu podpisz, 8 złotych, któreś za rozmaite roboty w więzieniu wykonane otrzymał.

Drżąc ręką pochwylił ów numer 416 pióro i podpisał na kwicie nazwisko, które brzmiało: Karol Broda. Potem zgarnął pieniądze i wyszedł z więzienia.

Wolność! Złote słowo po czterech latach więzienia! Karol przyglądał się wszystkiemu, jak dziecko. Od 4 lat nie widział nic więcej, jak

B. prezes koła parlament. płk. Świdziński wystąpił z Ozonu.

Pos. Świdziński, b. przewodniczący koła parlamentarnego Ozonu, zgłosił swoje wystąpienie z Ozonu. Płk. Wład. Świdziński jest legionistą, posiadającym wszelkie odznaczenia bojowe, po wyjściu z wojska był wojewodą lubelskim, a następnie inspektorem w Min. Spraw Wewn.

Z pobytu Hitlera w Włoszech.

Podczas obiadu, wydanego przez Mussoliniego na cześć kanclerza Hitlera, Benito Mussolini wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że wizyta Führera w Rzymie jest kłamrą, spinającą porozumienie włosko-niemieckie. W odpowiedzi swej Hitler oświadczył, iż Niemcy i Włochy mają te same interesy i są ściśle ze sobą związane przez ich wspólną sferę topograficzną.

Dlatego też — zakończył Hitler — jest moją niezłomną wolą i testamentem dla narodu niem., aby ta przez naturę między nami stworzona granica Alp uważana była na zawsze za nietykalną.

Hr. Wielopolska skazana na dożywotnie więzienie.

Z Berliną donoszą, że zakończyła się tam w sądzie nadzwyczajnym (Sondergericht) rozprawa przeciwko p. Oktawii hr. Wielopolskiej, aresztowanej w sierpniu r. ub. w pociągu Warszawa — Paryż pod zarzutem szpiegostwa. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy tajnej skazał hr. Wielopolską na dożywotnie więzienie.

Morderca śp. ks. Streicha, Nowak, jest zdrowy umysłowo.

Badania psychiatryczne mordercy śp. ks. prob. Str.icha w Luboniu pod Poznaniem wykazały, że jest on fanatykiem, ale poza tym umysłowo zdrowy i za swój czyn odpowiada.

Bezczelność hitlerowców gdańskich.

„Orełownik” podaje w nrze 104 zdjęcia, unaczynające bezczelność hitlerowców gdańskich, posuniętą już do ostatnich granic. Otóż w dniach ostatnich pomalowano domy, należące do Polskich Kolei Państwowych, swastykami i odznakami partii nar.-socj. oraz hasłami hitlerowskimi. Jak na tę bezczelną prowokację zareagowały władze polskie, pismo nie podaje.

Zyd przestał być prezesem dziennikarzy warszawskich.

Warszawa. Na walnym zebraniu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich wybrano na prezesa red. Jerzego Wiewiórskiego, w miejsce dotychczasowego prezesa, red. Grosterna, Zyda.

Nowe fermenty w Z M P.

Nowe wystąpienia z szeregów organizacji.

„Kurier Poranny” ogłosił oświadczenie „ozonowej” części Związku Młodej Polski, skierowane przeciw „oenerowskiej” części tego Związku, wywołane udziałem umundurowanej grupy p. Rutkowskiego w pochodzie 3 majowym w stolicy.

„Wzburzona tym postępowaniem — czytamy w oświadczeniu — grupa członków ZMP udała się do lokalu przy ul. Szerokiej 22 (lokal zwolenników p. Rutkowskiego — przyp. red. „K. P.”), skąd zabrano akta, stanowiące własność organizacji, a wyniesione przed kilku dniami pokrywającemu z biur kierownictwa ZMP przez sympatyków p. Rutkowskiego. Kierownictwo ZMP akta zabrane z lokalu przy ulicy Szerokiej 22 odesłało w powrotem, ponieważ uważa tę drogę za niewłaściwą dla dochodzenia słusznych praw organizacji.

Wydarzenia te wywołały nowe fermenty w „ozonowym” ZMP. Jak donoszą z Warszawy, pojawiają się deklaracje mianowanych niedawno 7 kierowników poszczególnych działów ZMP majora Galinata, którzy potępiają metody walki z Jerzym Rutkowskim i zgłaszają wystąpienie z szeregów organizacji majora Galinata.

mury i podwórce więzienne; w tych czterech latach nie widział ani konia ani psa ani innych ludzi, jak dozorców i tych co razem z nim więzienie odsiadawali. Dlatego z uciechą patrzył na konie, psy, ludzi i w ogóle na wszystko wokoło siebie.

Powoli szedł ulicami, wszędzie uwagę ludzi na siebie zwracając obdartym odzieniem. Nie uszło to jego oku, że mu ludzie z drogi schodzili. Gdy po raz pierwszy to spostrzegł, ścisnęło mu się serce, a w oku pokazała mu się łza.

Wreszcie wyszedł za miasto i kroczył główną drogą. Po pewnym czasie spotkał go żandarm.

— Coś ty za jeden? — zapytał. — Pokaż papiery.

Karol podał mu pismo, które dziś otrzymał, a które opiewało: „Dziś z więzienia wypuszczony!” Żandarm przeczytał, oddał papier Karolowi i nie spojrzawszy na niego, poszedł dalej.

Karol kroczył dalej. Dokąd? Do rodziców swoich, do zamku hrabiego Arnsteina, gdzie ojciec jego był odzwiertnym. Idąc, rozmyślał nad sobą.

(C. d. n.)

Odbiór bekoni w Lubawie

odbędzie się w niedzielę, dn. 16 maja br. o godz. 6 rano jak następuje: Rożental, Gierłoż—Poleka, Zielkowo, Kazanice, Byszwałd, Grabowo, Wałdyki, Złotowo, Lubstyniec, Czerlin, Ramienia, Rumiłan, Rybno, Jegła, Kiełpiny, Ostaszewo, Prątnica, Omule, Grodziszno, Tuszewo, Zajączkowo, Targowisko, Samplawa, Rakowice, Lubawa, Swiniarce, Zwinlarz.

Odbiór bekoni w Nowym Mieście

odbędzie się w niedzielę, dn. 16 maja br. o godz. 6 rano jak następuje: Nowe Miasto, Marzęcie, Brattan, Rakowice, Zajączkowo, Tylice, Kamionka, Mikołajki, Wielkie i Małe Bałowski, Wawrowice, Nowy Dwór, Radomo, Bagno, Jamiełnik, Kurzetnik, Niem. Brzoźle, Mroczo, Gwiżdżany, Lekarty, Skarlin i Gryżliny. Instruktor Hodowlany Pom. Izby Roln. w Nowym Mieście.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 11 maja 1938 r.
Kalendarzyk. 11 maja, środa, Mamaita.
12 maja, czwartek, Pankracego.
Wschód słońca g 3 — 50 m. Zachód słońca. g. 19 — 14 m.
Wschód księżycy g 19 — 14 m. Zachód księżycy g. 2 — 42 m.

Z miasta i powiatu

Żyd Ratnemer handluje w niedzielę.

Nowe Miasto. Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła w ub. niedzielę, 8 bm. Żyd Ratnemer z ul. Przemysłowej wprowadził do swego sklepu czterech klientów, których później wyprowadził tylnym wyjściem. Gdy mu pewien chrześcijanin zwrócił uwagę na to, iż handel w niedzielę jest zakazany, Ratnemer odpowiedział bezczelnie, iż chrześcijanin ów też handluje w niedzielę. Niestety, w pobliżu nie było policji, która byłaby Żyda schwytała na przestępstwo.

Kwitujemy z wdzięcznością...

Nowe Miasto. Niniejszym jak najserdeczniej dziękuję w imieniu miejscowych Świątliczan tym wszystkim z Szan. Obywateli, którzy popleszili naszej świątlicy z pomocą w organizowaniu własnej biblioteki. Zainicjowana myśl utworzenia jej, należy stwierdzić, doznała już konkretnych form. Pierwsze kroki w tej akcji zgotowały Świątliczanom miłą i radosną niespodziankę, bowiem po wystawie okazało się, że złożono do dyspozycji świątlicy książkę w ilości 18 sztuk oraz pieniądze w sumie kilku złotych również na zakup książek.

Ten gest Społeczeństwa tak szczerze i ofiarnie, zwrócony w ten sposób w stronę Świątliczan, pragnę tym miejscem mocno podkreślić i zarazem niżej wymienionym Ofiarodawcom książkę złożoną jeszcze raz w imieniu Świątliczan jak najmocniej wyrazi wdzięczności i podziękowania, a mianowicie pp.: Flaszynskiemu, Jabłońskiemu, Jellńskiemu, Jobsowi, Lęcznerskiemu, Mazurewiczowi, Maleckiemu, Moszczyńskiemu, Rzepce, Tkaczykowi i Umńskiej.

Wystawa wprowadziła skończona, ale apel o zasilenie biblioteki książkami trwa. Chodzi bowiem o to, aby okres letni nagromadził książek tyle, by z początkiem przyszłego sezonu świetlicowego jak najwięcej uczestników świetlicy mogło korzystać z biblioteki. Łaskawych Ofiarodawców informuje się, że książki można składać w mieszkaniu prywatnym (Szkoła 1) względnie przed południem w szkole u niżej podpisanego. Józef Kublak.

Czyja zguba?

Nowe Miasto. Przed sklepem p. Łukaszewskiego (ul. Sobieskiego) znaleziono pewne nowe rzeczy zawinięte w papier. Zgubę można odebrać na tut. posterunku PP.

Radny socjalistyczny wykluczony z Rady Miejskiej za prowokację w sprawie mordu lubońskiego.

Nowe Miasto. W niedzielę, 9 bm., odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodn. p. burm. Wachowiaka, wszystkich członków Zarządu Miejskiego i radnych (z wyjątkiem p. radnego Mówki, którego nieobecność została usprawiedliwiona). Już na wstępie obrad zaprotestował radny Swiniarski przeciwko porządkowi obrad, proponowanemu przez p. przewodniczącego. Sprzeciw jego jednak radni odrzucili.

Następnie przystąpiono do sprawy budowy pomnika w parku miejskim i to w obrębie skweru, przeznaczonego zwłaszcza dla rozrywki dzieci. Postanowiono postawić tam pomnik znanego patrioty i oficera powstania 1863 r., dra Rzepnikowskiego, pierwszego starosty pow. lubawskiego.

Radny Swiniarski stawia demonstracyjny wniosek, domagający się postawienia w skwerze pomnika prezyd. Narutowicza, usiłując poza tym jeszcze znieważać część dra Rzepnikowskiego, co napietował ostro ks. prof. Dembleński, zaznaczając, iż nowy wyczyn Swiniarskiego jest jeszcze jednym dowodem jego dyskwalifikacji jako radnego. P. burm. Wachowiak, przyłączając się do zdania przedmówcy, zaznacza, iż pomnik dra Rzepnikowskiego projektuje się oddalić, o ile to będzie możliwe, w dniu wręczenia karabinów maszynowych pułkowi brodnickiemu. Wniosek w sprawie budowy pomnika przyjęto przy sprzeciwie Swiniarskiego.

Następnie sekretarz miejski p. Czocharski odczytał protokół z dwóch ostatnich posiedzeń, które to protokoły omawiają także sprawę wystąpienia radn. Wł. Swiniarskiego przeciwko rezolucji, potępiającej mord na kapłanie w Luboniu. Protokoły te przyjęto.

Następnie p. Burmistrz odczytał wniosek komisji dla zbadania sprawy Swiniarskiego. Komisja ta domaga się usunięcia go z Rady Miejskiej, ze względu na to, iż sprzeciwem swym zaaprobował niejako zbrodniczy wyczyn komunisty, znieważał tym samym najświętsze uczucia radnych jako katolików i Polaków, a popełniając w ten sposób czyn hańbiący, nie zasługuje na zaufanie wyborców. Wniosek ten popiera p. radny Gorzkiewicz, powołując się na odpowiednie punkty ustawy o samorządzie terytorialnym. Protestuje przeciwko wnioskowi Swiniarski, jednakże cała Rada go przyjmuje. Wykluczony radny chce jeszcze coś mówić, p. Burmistrz odbiera mu głos i Swiniarski opuszcza salę posiedzeń.

Wyrok Rady Miejskiej Społeczeństwo przyjmie niewątpliwie z wielką satysfakcją.

Żyd Ratnemer znieważa publicznie na ulicy obywateli-Polaków naszego grodu.

Nowe Miasto. W dniu wtorkowym Żyd Ratnemer wobec trzech obywateli Polaków spokojnie idących ulicą, zaczął wyrzucać ze swych plugawych ust obraźliwe wyrazy jak pachołki endeckie — pachołki ks. Dembleńskiego, a gdy jeden z nich chciał doradzić uspokoić rozszalałego Żyda, tenże dał drapska. Taka jest natura żydowska. Podłość i suchwalstwo z jednej, a techniczność z drugiej strony. Swój drogą żydostwo tutaj, a chociażby stanął znikoma częścią ludności, odnacza się bezgran. wprost suchwałością. Jeden z żydaków ostatnio zaczął piąć na pikietarzy, spotkał się jednak z doradczą reakcją i odczekał mu się tego na przyszłość.

Zebrania Stronnictwa Narodowego

odbędą się w Kamionce w czwartek, 12 bm. o godz. 19 w mieszkaniu kol. kier. Dąbrowskiego, w Mikołajkach w niedzielę, 15 bm. po niesporach w stałym lokalu zebrań. Na zebrania te przybędą delegaci z Nowego Miasta.

Aż trzy zebrania Rady Powiatowej.

Nowe Miasto. Poniedziałek, dnia 9 bm. obfitował w posiedzenia Rady Powiatowej. Pierwsze odbyło się o godz. 10 przed poł., nie całej wprawdzie Rady Powiatowej, a członków rolników. Chodziło bowiem o wybór członka Izby Rolniczej w Toruniu. Jednocześnie wybrany nim został prezes powiat TRP ks. prob. Zabrocki.

Drugie i to już plenarne posiedzenie odbyło się o godz. 12 i miało na celu zmianę uchwały w sprawie załączenia pożyczki 50 000 zł w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu. Uchwała zapadła jednoznacznie. W komunikatach przewod. starosta p. mgr Kowalski udzielił informacji w sprawie mającej się w dniu 26 czerwca odbyć wielkiej uroczystości wręczenia wojsku karabinów maszynowych, ufundowanych przez powiat. Przy tej sposobności p. radny Wałaszek poruszył zajęcie w dniu 3 maja we Lwowie, gdzie to dowódca korpusu, gen. Langner, ostentacyjnie zszedł z trybuny, gdy w czasie przemarszu pochodu zbliżyli się szeregi Stron. Narod. oraz ustosunkowanie się w ub. roku przy analogicznym obchodzie, jaki się przewiduje w Nowym Mieście Lub., wobec Stron. Narod. we Wejherowie. Radny ks. Dembleński oświadczył, że wobec tego, iż nasze narodowe społeczeństwo żywi najwyższą cześć i miłość do Armii, nie przypuszcza on, by w razie wzięcia w uroczystym pochodzie ze strony członków Stron. Narod. miała ich spotkać jakakolwiek przykreść ze strony czynników wojskowych. Również i p. Starosta podzielił to zdanie.

We wolnych wnioskach zabrał głos radny ks. Dembleński, wyrażając wdzięczność i uznanie lekarzowi pow. dr Lebkowskiemu, który został przeniesiony do Zawiercia w Kieleckim, za gorliwą, pełną poświęcenia pracę na niwie sanitarnej w naszym powiecie, a zwłaszcza m. in. w ośrodkach zdrowia, zaznaczając, że Rada Powiatowa dla tych urządzeń ma pełne zrozumienie, ale widzieć musi ich celowe i skuteczne użycie, toteż widząc to w danym wypadku, chętnie przystąpiła w tym roku subwencje i na trzech ośrodkach w Łąkorzu. P. Przewodniczący od siebie również wyraził słowa uznania dla p. dr Lebkowskiego za jego gorliwą działalność. Na tym posiedzeniu zamknięto.

Trzecie posiedzenie odbyło się o godz. 14 i miało na celu wybór 2 członków i 2 zastępców do Sejmiku Wojewódzkiego. Wpłynęła tylko jedna lista i to wysunięta przez większość narodową, proponująca na członków Sejmiku pp.: dyr Borka z Nowego Miasta i Guzowskiego z Rożentala, a jako zastępców pp. Wałaszka i Weinickiego. Wobec tego głosowanie się nie odbyło i wyżej wymienieni zostali jednoznacznie wybrani.

Z targu.

Lubawa. W niedzielę na targu płacono: za ft. masła 1,50—1,60, młj jaj 80 gr, kury 1,50—2, cetr kartofli 1,40, za świnię na rzeź do 150 kg żywej wagi do 40 zł za cetr. Również odbył się spód bekoni, płacono 37 zł za cetr. Zapotrzebowanie było duże, dowóz mierny.

Jedna cegielka — to jeszcze nie dom!

Ale bez tych właśnie cegiełek dom nie może istnieć. Podobnie i po spożyciu jednej filiżanki Kawy Słodowej Kneippa nie można jeszcze zauważyć, jaki korzystny wpływ wywiera ona na zdrowie. Dopiero wtenczas, gdy pijemy ją codziennie, wzmocnia podstawy naszego zdrowia — powiada książkę Kneipp, twórca Kawy Słodowej Kneippa.

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. Zebranie Pomorskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan Koło Lubawa dnia 11 bm. wieczorem, godz. 8-ma w lokalu p. Piotrowiczowej, ul. Zamkowa. Zarząd.

Bacność, Sokoll!

Nowe Miasto. Zbiórka członków w umundorowanu odbędzie się w czwartek, dnia 12 maja br. o godz. 19'30 na dziedzińcu Szkoły Powszechnej. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Czolem! Zarząd.

Walne zebranie Stow. Och. Straży Pożarnej.

Nowe Miasto. Walne zebranie Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej odbędzie się w środę, dnia 25 maja 1938 r. o godzinie 7,30 wieczorem w świetlicy strażackiej przy ulicy Kściełnej Nr. 9, na które Szan. Członków czynnych i wspierających uprzejmie zapraszamy.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i przywitanie gości.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
3. Wybór przewodniczącego walnego zgromadzenia.
4. Sprawozdania: a) prezesa, b) naczelnika, c) sekretarza, d) skarbnika, e) gospodarza.
5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami.
7. Udzielenie zarządowi absolutorium.
8. Wybór nowego zarządu a) prezesa, b) kandydata na naczelnika, c) sześć członków zarządu.
9. Wybór komisji rewizyjnej.
10. Wolne wnioski i głosy.
11. Zakończenie.

W razie nie przybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się następnego walnego zgromadzenie o godzinie później t. j. o 8-mej wieczorem. Zarząd.

Uwaga Gospodynie Wiejskie Paoliłowa, Bratiana, Marzęcie, Nowego Miasta!

Zakłada się nowe Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Mieście. Uprzejmie zapraszamy wszystkie Gospodynie Wiejskie okolicy Nowego Miasta na zebranie, które odbędzie się we wtorek, 17 bm. o godz. 10 w salł PTR, w domu Pana Serotyńskiego w Rynku. Tam przyjmować się będzie zapławy członkini do Koła Nowe Miasto. Waraślewiczowa, Przewodnicząca Kół Powiatu Lubawskiego.

Harmonia.

Nowe Miasto. Dziś w środę lekcja śpiewu. Zarząd.

Związek powstanców wielkopolskich koło Nowe Miasto Lub.

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich członków, że w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 13-tej odbędzie się plenarne zebranie tut. koła w świetlicy PW. w Nowym Mieście Lub. Z powodu omówienia bardzo ważnych spraw związkowych przybycie wszystkich członków na zebranie jest konieczne.

Porządek obrad podany zostanie na miejscu zebrania. „Za Wolność!” Zarząd.

POLECAM

z pierwszorzędnym Firm

Wódki

Konlaki
Winlaki
Przepalanki
Likierzy

Wina

Francuskie
Reńskie
Mozelskie
Węgrzyńskie wytrawne
słodkie

oraz wina krajowe różnego gatunku

LUDWIK STIENSS, LUBAWA-Pomorze
Towary kolonialne — Restauracja
Hurtownia piwa — Wytwórnia wód mineralnych
Telefon nr. 34.

Najtańsze źródło

zakupu konfekcji
damskiej

męskiej

i dziecięcej

oraz różnych materiałów na

kostiumy, płaszcze

i ubrania

tylko w składzie konfekcji

L. Brzozowska

BRODNICA, Kościeliski 1

Drzewo opałowe

iragłi zdane na koły i drable
gromady — zdane na płoty
sprzedaje
Majątek Ciborz
p. Lidzbark

Wszelkie

dzienniki i czasopisma

zurnale mód

najdogodniej zamawiać

w księg. Bułka,
Brodnica

Ważne dla Pań Domu.

Niezrównana książka z przepisami Dra J. A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy. Książeczka jest nieoceniona szczególnie w zbliżającym się okresie świątecznym, dając mnóstwo przepisów na pieczywo itp.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 12 V. 6.15 Audycja poranna. 10.00 Śladami ostatniej drogi Komendanta. 11.15 W rocznicę — audycja w wyk. dzieci z sierocińca. 11.40 Marsz sym. 12.08 Audycja południowa „Wśród robotników”. 15.30 Trwale pomniki wielkości — zborowy meldunek dla wszystkich rozgłośni. 16.00 Polskie utwory kameralne i pieśni. 17.00 Józef Piłsudski — odczyt. 17.20 Koncert Poznańskiego Chóru Katedralnego. 18.15 Koncert w wyk. ork. rozgłośni wileńskiej. 19.00 Recital śpiew. Bendersa. 19.20 Wolność tragiczna — poezjo montaż. 20.00 Koncert symf. 20.40 W godzinie śmierci. 21.05 Poemat żałobny — Woytowicza. 21.45 Misterium nocy majowej — Morstina. 22.30 Muzyka.

Piątek, 13 V. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Utwory fortep. Brahmsa. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Nasze drzewa — audycja dla dzieci starszych. 16.15 Koncert rozrywkowy. 17.00 Szkoła, która przychodzi do ucznia — pogad. 17.15 Recital skrzypc. Mikuszewskiego. 18.10 Koncert chórów dzieci krakowskich 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Teatr Wyobraźni — Krosienka — Krasickiego. 20.00 Księżniczka Gerolstein — operetka Offenbacha. 22.00 Koncert — starodawna muzyka angielska. 23.00 Dzień żałoby w Polsce — odczyt.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 936 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek. Rozgłośnia Pomorska lokalnego programu w tym dniu nie nadaje.

Piątek, 13 V. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wład. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Miniatury fortep. 18.40 Kultura materialna Kaszubów — odczyt. 18.55 Wład. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisyje z innych polskich stacyj.

ZEBRANIA KOLEK ROLNICZYCH

Kółko Rolnicze Nowe Miasto.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Kółka Roln. Nowe Miasto odbędzie się w piątek dnia 13 maja 1938 r. o godz. 10, w lokalu p. Serotyńskiego, celem założenia Związku Koła Hodowców Owiec.

Program: 1. wybór Prezesa i zastępcy oraz sekretarza, 2. referat o Hodowli owiec, odczyt z „Kłósów”, 3. odczyt Biuletynu PTR na miesiąc maj, 4. Kontraktowanie bekoni na II półrocze i inne.

5. Wolne głosy i zamknięcie.
O jak najliczniejszy udział wszystkich członków prosi Zarząd.

W. Bałowski. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 4-ej po poł. w zwykłym lokalu. O liczny udział prosi Zarząd.

Tylice. Zebranie Kółka Rolniczego w Tylicach odbędzie się w niedzielę, dn. 15 bm. zaraz po niesporach w zwykłym lokalu. Będzie można odebrać legitymacje. Zarząd.

Zajączkowo. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w sobotę, dnia 15 maja br. o godz. 15 w lokalu p. Pilańska. Ze względu na przybycie instr. TRP prosi się o liczny i punktualny przybytek. Zarząd.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 10. 5.	Bydgoszcz, 9. 5.
Żyto	20.25—20.50	20.50—20.75
Pszenica	25.00—25.50	24.75—25.25
Jęczmień	17.75—18.00	17.00—17.25
Owies	17.50—18.00	17.50—18.00
Mąka żytnia 65 proc.	28.75—29.75	30.50—31.00
Mąka pszenna 65 proc.	37.75—38.75	38.50—39.50
Otręby żytnie	13.00—14.00	13.50—14.00
Otręby pszenne grube	15.50—16.00	15.25—16.00
Konieczyna biała	200.00—230.00	210.00—230.00
Konieczyna czerw. sur	90.00—100.00	130.00—140.00
Groch Viktoria	22.30—24.50	22.00—25.00
Groch Folgera	23.50—25.00	23.50—25.50

Za redakcją odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w składaniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru lub odškodowania.

W nowym opakowaniu, przy obniżonej cenie!

- 1 Prosz. bud. z lizuszonką czekoladową
- 2 Prosz. bud. kawowo-czekoladowy
- 3 Prosz. bud. Mandella
- 4 Legumina grysikowa
- 5 Legumina czekoladowa

J. OETKER

Wydział Powiatowy
pow. lubawskiego

wydzierżawi
aleję czereśniową

na drodze Łąki-Szwarcenowo - odcinek 3 km. (360 drzew)
Oferty do dnia 20 maja rb. składać do Wydziału Powiatowego w Nowym Mieście Lub.

Numer akt: km. 75/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmann mający kancelarię w Nowym Mieście Lub., ul. Pod Lipami Nr 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1938 r. o godz. 16 w Nowym Mieście Lub. u dozorczy Franciszka Sypniewskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zofii Stawickiej, składających się z materiałów piśmiennych i biurowych, 1 regału ściennego, 1 regału mulejszego i 1 stołu składowego z pulpitem i książek, oszacowanych na łączną sumę zł 646,-
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dnia 2 maja 1938 r.

Komornik: A. Ligmann

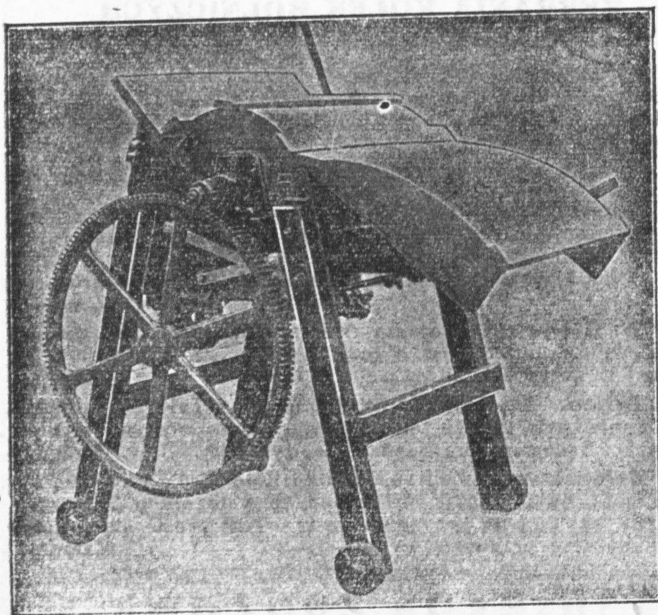
Do akt. Km 299/1938

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie, zamieszkały w Działdowie, na zasadzie art. 602 KPC obwieszcza, że w dniu 17 maja 1938 r. od godz. 14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do M. Brustmannowej w Grsewie pow. Działdowo, składających się z 1 fortepianu, 1 bufetu dębowego i 1 kredensu dębowego, oszacowanych na łączną sumę 900 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, 22 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Paweł Stodolny



Sprzedż maszyn rolniczych

manete, siewczarki, młóczarki różnego gatunku wialnie i rowery po bardzo niskich cenach poleca

Firma J. GARSTKA, Brodnica.

Wszelkie roboty dekarские

wykonuje
St. Świątkowski
dekarz
Pacółtowo, p. Nowe Miasto

Kupujemy ziemiak fabryczne

każdą ilość do gorzeln. Gwiłdziny Henryk Modrow

ZAMIENIAMY

stare odbiorniki na nowe Philipsa

Dogodne warunki spłaty do 18 rat

„AUTO-STOP“

A. Białachowski, Brodnica n. Drw., Mazurska 14. Telefon nr. 120.

ONDULACJE TRWAŁE — PAROWE ELEKTRYCZNE - WODNE ZELAZKOWE

MANICUR

wykonuje pierwszorzędnie Zakład fryzjerski Z. RZEŹNIK, Nowe Miasto Lub. Sobieskiego 17

Rakoodporne ziemniaki

sadzeniaki żółtomięsne „Apolia“ uznane, wydające wysokie plony ma na sprzedaż.

PROBOSTWO PRĄTNICA

k. Lubawy Tel. Lubawa 38.

Kupuję po cenach dziennej

ziemniaki jadalne i fabryczne

wagonowo i na skład. W. GAŁKA, LUBAWA, tel. 57 — RYBNO, tel. 5

Patent-Castrol „X. S.“

Olej samochodowy

o wybitnie wysokim gatunku i wyjątkowej odporności na wysokie temperatury.

Średnio gęsty:

Blaszanki	1/4	gall. amer.	zł	8,25
„	1/2	„	„	14,50
„	1	„	„	27,00
Garażówki stalowe	5	„	„	120,00

POLECA

Fa STANISŁAW ROST

zastępstwo na

Nowe Miasto Lub. (i oolicę)

Próżne naczynia Patent Castrol napełnia się oryginalną pod gwarancją oliwą Patent-Castrol.

Kupuję po cenach dziennej

ziemniaki jadalne i fabryczne

wagonowo i na skład.

Placę natychmiast przy odbiorze gotówką

A. BIELECKI — ziemiopłody — LUBAWA-Pom.

Codziennie świeżo palona kawa na maszynie najnowszego systemu

Najwyborniejsze gotowe mieszanki kawy ziarnistej:

Popularną	1/8	kg	zł	1.00
Domową	1/8	„	zł	1.10
Ekonomiczną	1/8	„	zł	1.20
Mokka	1/8	„	zł	1.25

POLECA

Fa STANISŁAW ROST

NOWE MIASTO LUBAWSKIE

Telefon 36

Rynek 23

Praktykant

gospodarczy potrzebny od zaraz Lipowy Dwór

Truciznę

stają przez cały rok na moim polu. Pommering, Tylicie

Więszą ilość siana

sprzedam. Nowe Miasto, Jagiellońska 10

Gospodarstwo

15 ha wydzierżawę. Kaucja 5.000 zł. Zgł. eksp. „Drwęcy“ Nowe Miasto Lub.

Sięje

truciznę stale na moim ogrodzie. Bieniaszewski, N. Brzozie

DOM

masywny z ogrodem 3 morg. w dobrym porządku na sprzedaż Franciszek Depezyński Złotowo, p. Lubawa

Poszukuję

murarzy

od zaraz. Teofil Fałliński mistrz murarski Lubawa, Kopernika 9

Znaleziono damską torebkę z zawartością. Odebrać za zwrot kosztów. Krenski Bol, N. Brzozie

FORMULARZE poleca

Księgarnia „Drwęca.“



Zbierajcie znaczki reklamowe światowej marki „Urbin“.

DYKTY

I FORNIERY

w dużym wyborze poleca tanio

T. KOZICKI,

skład żelaza
BRODNICA, Hallera 17

Tapety

wielki wybór najnowszych deseni

Farby

Pokosty

Lakiery

Pendzle

Szablony

K r e d ę

poleca

Nowa Drogeria

właśc.

Wacław Truszczyński

LUBAWA, ul. Zamkowa

Telefon 37

Torfiarki

i prasy do torfu

dostarcza

„UNIA“ sp. akc. Brodnica

Czyści chemicznie i farbuje

wszelką garderobę męską damską i dziecięcą

szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

w Brodnicy, ul. Mostowa 7

właśc. Konst. Stelka

Zlecenia przyjmują:

w Lubawie „Bazar“ p. Bestanowa

w Działdowie p. Br. Bojarska, Rynek

w Lidzbarku p. St. Gawryś, Plac Hallera

DOBRY ZAROBEK

4-6 osób bez zajęcia, którzy posiadają 40-60 zł gotówki, mogą się zgłosić do dalszej sprzedaży pierwszorzędnego wyrobu linki do bielizny.

P. Zimma

mechan. powroźnictwo

Nowe Miasto, Okólna 7

Gospodarstwo

4 morgowe z ogrodem, budynkami i plekarnią sprzedam lub wydzierżawę. Cena podług umowy.

Franciszek Chylliński Rybno

Sypialnię i kuchnię

w komplecie z powodu wyjazdu sprzedam zaraz.

Kto? wskaze eksp. „Drwęcy“ Nowe Miasto Lub.

Chłopak

do koni potrzebny od zaraz

Czapliński Ignacy Grabowo

Sięje przez cały rok

truciznę Dembleki, Lubawa

Gdańska 19

J. Cieszyński

Drogeria i Skład Farb

Nowe Miasto, Rynek

poleca

Tapety

Farby

Pokosty

Kredę

Instalacje

światła elektr., gromochronów, reparacje motorów i dynamo-maszyn, urządzenia przeciw zakłóceniom radiowym, ładowanie akumulatorów wykonuje solidnie

„Elektron“

konc. Zakład elektrotechniczny (30 letnia praktyka zawodowa) Brodnica, ul. Mostowa 10

Kupujesz towar

zapłać parę groszy więcej a będziesz zadowolony.

Pierwsze nowości:

oryginalne a paszki wie-deńskie; - torebki modelowe czarne, czerwone, brąz, granat, zielone, bez każda w odmiennym fasonie.

Do nabycia w firmie

I. Kolasińska,

BRODNICA, Rynek 9.

dawniej: Drawert.

Skład rzeźnicki

z mieszkaniem do wynajęcia od 1. 6. 1938 r. w Nowym Mieście Lub.

Roman Pawłowski

Nowe Miasto

Posadę

stała, dobrze opłaconą, biurową lub fizyczną w publ. elektrowni w b. Kongresówce dam zaraz, Warunek: Udział z gotówką 3 — 5 tysięcy zł.

Oferty z życiorysem admin. „Drwęcy“ Brodnica, Kamionka 14.

Przyjmę

na stancję z pokojem lub bez

Zgł. „Drwęca“ Nowe Miasto.

Dziewczyna

uczniwa z samodzielnym gotowaniem dla 2 osób na wieś od 15 hm. potrzebna. Zgłoszenia do księgarni J. Bułki w Brodnicy

Uczeń

syn uczelnych rodziców potrzebny od zaraz.

A. Osmański

skład kolonialny i restauracja Brodnica

Sprzedam

fortepian

koncertowy tanio. Wiadomość

księgarnia Głowacki Działdowo

Gospodarstwo

7 morgowe z budynkami bez długi, wieś kościelna, sprzeda. Cena wg. umowy.

Ostrowski, Cliche nr 53

Znaleziono

wsypę i powłokę.

Odebrać za zwrot kosztów

T. Klonowski

Krzemieniewo

Uczeń ogrodnicy

potrzebny od zaraz.

Zgłaszać się

maj. Linowiec

Nowy dom

bez lokatorów w Nowym Mieście Lub. ul. Łąkowska do sprzedania. Gdzie? wskaze eksp. „Drwęcy“ Nowe Miasto Lub.